



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper**  
nr 25/2013

**Piotr KUSPYS**

# **Ukraina – Unia Europejska: wciąż brak postępów**



*Do listopadowego Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie zostało niewiele czasu, mimo to ukraińscy politycy twierdzą, że kilka tygodni w zupełności wystarczy na przygotowanie się Ukrainy do podpisania umowy o stowarzyszeniu z UE. Parlament ma do uchwalenia jeszcze kilka ważnych ustaw, między innymi o prokuraturze, ordynacji wyborczej, zwalczaniu korupcji oraz niedyskryminacji. Zanim to nastąpi, projekty ustaw powinny trafić przed Komisję Wenecką – organ doradczy Rady Europy. Dopiero następnie, po akceptacji przez Komisję, prace może rozpocząć parlament. Wciąż nierozwiązana pozostaje także sprawa Julii Tymoszenko. W tych okolicznościach zasadnicze pytanie brzmi: czy szanse Ukrainy na podpisanie umowy o stowarzyszeniu idą w parze z jej możliwościami.*

### Stanowisko Ukrainy

Mimo doniesień prasowych o szybkim uwolnieniu byłej premier, sprawa Tymoszenko utknęła w martwym punkcie. Nie potwierdziły się spekulacje na temat możliwości jej wyjazdu z kraju w celu podjęcia leczenia na terytorium jednego z państw UE. Oświadczenie szefa MSZ Niemiec Guido Westerwelle o gotowości Berlina, aby przyjąć Julię Tymoszenko nie znalazło, jak dotychczas, potwierdzenia. Niemieckie i ukraińskie media od czasu do czasu piszą o tajnych negocjacjach dotyczących wyjazdu byłej premier za granicę, jednak rządy obu państwa nie potwierdziły tych informacji. Ostatnie doniesienia prasowe zawierają natomiast wzmiankę o ukraińsko-europejskich rozmowach z udziałem Aleksandra Kwaśniewskiego i Pata Coxa<sup>1</sup>. Oficjalnie potwierdzona informacja przez przedstawiciela ukraińskiego rządu została przy tym uzupełniona wypowiedzią ministra spraw zagranicznych Ukrainy sprzed kilku tygodni. W odpowiedzi na propozycję wyjazdu Julii Tymoszenko na leczenie do Niemiec, Leonid Kożara oficjalnie podkreślił, że międzynarodowe i krajowe przepisy nie przewidują możliwości leczenia skazanych poza granicami kraju, w którym odbywają karę<sup>2</sup>. Ewentualna zmiana stanowiska politycznego Kijowa wiązałaby się z koniecznością zmiany przepisów prawa, a na to nie ma obecnie zgody politycznej. Pozostaje jeszcze akt łaski, którym dysponuje prezydent. Problem w tym, że formalnie prezydent może ułaskawić więźnia tylko na podstawie prośby samego

<sup>1</sup> Por. *Україна веде переговори с ЕС о лечении Тимошенко за границей*, - Арбузов, *Подробности*, <http://podrobnosti.ua/power/2013/08/12/923250.html>

<sup>2</sup> Por. *Лікування Тимошенко за кордоном неможливе* – Кожара, *Радіо Свобода*, <http://www.radiosvoboda.org/content/article/25056896.html>

zainteresowanego. W przypadku Tymoszenko jest to niemożliwe, gdyż była premier niejednokrotnie zapowiadała, że nigdy nie poprosi Janukowycza o ułaskawienie<sup>3</sup>. Równie honorowy prezydent bez pisemnej prośby Tymoszenko nie podejmie żadnych działań w tym zakresie. Dlatego też liczne apele o jej ułaskawienie, między innymi ze strony biskupów, posłanek, przedstawiciele samorządów lokalnych i organizacji pozarządowych, nie zostały uwzględnione.

Kwestia leczenia Julii Tymoszenko w Niemczech była także przedmiotem zainteresowania ukraińskiego rzecznika praw obywatelskich. Walerija Łutkowska stwierdziła, że opieka medyczna, którą otrzymuje Tymoszenko, jest na bardzo wysokim poziomie, a zatem nie ma potrzeby i podstaw prawnych dla wyjazdu na leczenie za granicę<sup>4</sup>. Również niemieccy lekarze potwierdzili, że szpital w Charkowie, w którym przebywa Tymoszenko, dorównuje swoim standardem szpitalom europejskim<sup>5</sup>.

Chociaż administracja prezydenta zasłania się przepisami, które określają, że szef państwa może ułaskawić skazanego tylko na podstawie prośby przedłożonej na piśmie przez samego zainteresowanego, są precedensy innych rozwiązań. W tym roku były minister w rządzie Tymoszenko Jurij Łucenko został ułaskawiony z pominięciem tego wymogu. Prośbę o ułaskawienie wniósł rzecznik praw obywatelskich<sup>6</sup>. Ponadto, co jest istotne, procedurę ułaskawienia określa nie ustawa, lecz rozporządzenie prezydenta, podpisane w 2010 roku przez Wiktora Janukowycza<sup>7</sup>.

Ułaskawienie Julii Tymoszenko byłoby tragifarsą polityczną (podobną do wydarzeń tuż po „pomarańczowej rewolucji”), która mogłaby zakończyć się dla prezydenta Janukowycza tak samo, jak nieudolne sprawowanie władzy przez Wiktora Juszczenkę – śmiercią polityczną. Chociażby z tego powodu urzędujący prezydent nie zgodzi się na podcinanie gałęzi, na której siedzi. Zachód doskonale zdawał i wciąż zdaje sobie z tego sprawę. Uniewinnienie Tymoszenko

<sup>3</sup> Por. *Тимошенко й надалі відмовляється просити помилування у Януковича*, Українська правда, <http://www.prawda.com.ua/news/2013/06/26/6993065/>

<sup>4</sup> Por. *Лутковська не бачить негативу у лікуванні Тимошенко в Україні*, Телеканал новин „24”, [http://24tv.ua/home/showSingleNews.do?lutkovska\\_ne\\_bachit\\_negativu\\_u\\_likuvanni\\_timoshenko\\_v\\_ukrayini&objectId=357276](http://24tv.ua/home/showSingleNews.do?lutkovska_ne_bachit_negativu_u_likuvanni_timoshenko_v_ukrayini&objectId=357276)

<sup>5</sup> Por. *Лікування Тимошенко обійдеться Україні в 200 млн. грн.*, Newsweek Ukraina, <http://newseek.org/articles/471516>

<sup>6</sup> Por. *Янукович помилував Луценка з порушенням процедури*, ТСН, <http://tsn.ua/politika/yanukovich-pomiluvav-lucenka-z-porushennyam-proceduri-289506.html>

<sup>7</sup> Zob. *УКАЗ ПРЕЗИДЕНТА УКРАЇНИ Про Положення про порядок здійснення помилування*, Президент України; Указ, Положення від 16.09.2010 № 902/2010.

lub wysłanie jej na leczenie do Niemiec byłoby nie tylko kompromitacją dla Janukowycza na skale światową, ale również osłabieniem i zmniejszeniem zaufania wobec sądownictwa na Ukrainie. Tymoszenko została bowiem skazana z zachowaniem wszystkich wymaganych przez prawo ukraińskie procedur prawnych, przy bardzo wzorowym i skrupulatnym stosowaniu norm wewnętrznych, co potwierdziły sądy kolejnych instancji<sup>8</sup>. Zasadności kary nie podważają również europejscy politycy. Nie ma mowy o fałszowaniu dowodów czy braku przepisów, na podstawie których została skazana Tymoszenko. Unia Europejska zarzuca Ukrainie wybiórcze stosowanie prawa, a nie jego nieprzestrzeganie, czyli nie podważa postawionych zarzutów, lecz uznaje, że była premier nie powinna zostać ukarana aż tak dotkliwie.

Oprócz braku argumentów *stricte* prawnych, nie ma również powodów medycznych, które przemawiałyby za koniecznością wyjazdu Julii Tymoszenko na leczenie do Niemiec. Pomimo, że obrońca Tymoszenko przekonuje o jej ciężkim stanie zdrowia, ukraińscy lekarze i rzecznik praw obywatelskich dementują te informacje. Ukraińskie ministerstwo zdrowia upubliczniło opinię niemieckich ekspertów, w której stwierdzono, że szpital charkowski dysponuje niezbędnym sprzętem medycznym<sup>9</sup>. Podobnego zdania, o względnie dobrym stanie zdrowia Tymoszenko, jest także eurodeputowana Zita Hurmai. Po spotkaniu z byłą premier posłanka oświadczyła, że Tymoszenko była w dobrej formie i ani razu nie wspomniała o leczeniu w Niemczech<sup>10</sup>.

### Stanowisko Tymoszenko

W dyskusji dotyczącej wyjazdu lub nie wyjazdu Julii Tymoszenko na leczenie do Niemiec zapomina się o niej samej. Była premier, której дума nie pozwoliła, aby poprosić Janukowycza o ułaskawienie, nie zgadza się także na wyjazd z kraju. Według liderów partii Batkiwszczyna, Tymoszenko nadal chce uczestniczyć w życiu politycznym nad Dnieprem<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> 1 sierpnia 2013 r. obrona Julii Tymoszenko złożyła wniosek do Sądu Najwyższego u kasację wyroku. Por. *Захист Тимошенко пішов до суду з вимогою скасувати «газовий» вирок*, Українська правда, <http://www.pravda.com.ua/news/2013/08/1/6995310/>

<sup>9</sup> Por. *Правового шляху для лікування Тимошенко за кордоном немає – омбудсмен*, Інтерфакс-Україна, <http://ua.interfax.com.ua/news/general/162958.html>

<sup>10</sup> Por. *Євродепутат про зустріч із Тимошенко: Вона жодного разу не згадала про необхідність лікування за кордоном*, Кореспондент, <http://ua.korrespondent.net/ukraine/politics/1588039-evrodeputat-pro-zustrich-iz-timoshenko-vona-zhodnogo-razu-ne-zgadala-pro-neobhidnist-likuvannya-za-kor>

<sup>11</sup> Por. *Тимошенко відмовилася лікуватися в Німеччині*, Телеканал новин „24”.

[http://24tv.ua/home/showSingleNews.do?timoshenko\\_vidmovilasya\\_likuvatisya\\_v\\_nimechchini&objectId=340313](http://24tv.ua/home/showSingleNews.do?timoshenko_vidmovilasya_likuvatisya_v_nimechchini&objectId=340313)



Dlatego też tak wielką wagę przywiązuje do swojego wizerunku, aby po siedmiu latach odbywania kary wrócić na ukraińską scenę polityczną z wysoko podniesionym czołem. W tych okolicznościach wyjazd byłej premier na leczenie do Niemiec byłby możliwy jedynie w przypadku prawomocnej decyzji sądu, a nie ułaskawienia. Dlatego też obrona Tymoszenko zabiega o unieważnienie dotychczasowego wyroku przez Sąd Najwyższy Ukrainy, powołując się na decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, która uprawomocniła się 30 lipca. Według obrony, uprzedzenia sędziego prowadzącego postępowania, o których mowa w wyroku Trybunału, jest ku temu wystarczającą przesłanką. Przypomnijmy, że Sędziowie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka doszli do wniosku, że tymczasowy areszt byłej premier na etapie postępowania procesowego był niezgodny ze standardami europejskimi (niemniej jednak zgodny z przepisami prawa ukraińskiego). Kijowski sąd zastosował areszt jako formę kary porządkowej, mającej na celu zapewnienie prawidłowego przebiegu rozprawy i ochronę powagi sądu w trakcie procedowania. W obecności kamer i licznej publiczności, była premier nie tylko nie stosowała się do zasad postępowania przed sądem, lecz wprost ignorowała sędziego, dopuszczając się przy tym obrazy sądu. Przykładowo w Polsce, w przypadku naruszenia powagi, spokoju lub porządku albo ubliżenia sądowi, sąd może zastosować karę grzywny do 10 tys. zł lub pozbawienia wolności nawet do dwóch tygodni<sup>12</sup>.

### **Misja Parlamentu Europejskiego**

Niewiele może zdziałać w tej sytuacji misja Parlamentu Europejskiego, realizowana przez byłego Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego i Pata Coxa. Ukraina zgodziła się na taką formę współpracy z UE, gdyż pozwala ona na zobiektywowany przepływ informacji w sprawie Julii Tymoszenko. Do niedawna formalnie główny obrońca (i kolega partyjny) byłej premier Serhij Własenko w kontaktach z mediami był bardziej politykiem, niż adwokatem. Nagłaśniane przez niego informacje często mijały się z prawdą, i przypominały populistyczne wystąpienia polityka ubiegającego się o głosy wyborców. Jego rewelacje o rzekomym pobiciu Tymoszenko podczas odbywania kary czy dotyczące wręcz agonalnego stanu zdrowia byłej premier, niejednokrotnie nie znajdowały potwierdzenia na szczeblu eksperckim. Również Europejski Trybunał Praw Człowieka odrzucił wnioski obrony dotyczące rzekomego pobicia. W kontekście

<sup>12</sup> Por. Pisemne ubliżanie sądowi bez kary porządkowej, Rzeczpospolita, <http://prawo.rp.pl/artukul/740189.html>





tych nierzetelnych informacji, nierzetelnych z punktu widzenia oficjalnego Kijowa, Ukrainie zależało, aby Parlament Europejski czerpał wiedzę o stanie spraw dotyczących Tymoszenko od swoich wysłanników. Aleksander Kwaśniewski i Pat Cox mają bowiem dostęp zarówno do obrony, jak i do oskarżenia. Pozwala to na kompetentny przekaz informacji oraz podjęcie właściwych działań. Dlatego też, gdyby – mimo przebywania Tymoszenko za kratkami – Unia Europejska zgodziła się na podpisanie umowy o stowarzyszeniu z Ukrainą, stałoby się to właśnie dzięki misji Kwaśniewskiego-Coxa, celem której jest budowanie zaufania między dwiema stronami w oparciu o rzetelne informacje, a nie polityczne i populistyczne hasła.

### **Stanowisko Federacji Rosyjskiej**

Im bliżej do listopadowego szczytu w Wilnie, tym więcej napięć w stosunkach między Kijowem a Moskwą. Podczas gdy w poprzednich latach Kreml sięgał po przysłowiową „marchewkę” (nie licząc gazu), kusząc Ukrainę perspektywą korzyści płynących z integracji z przestrzenią poradziecką, teraz najwyraźniej postawił na metodę „kija”. Ostatnia wizyta Władimira Putina nad Dnieprem była połączeniem tych dwóch sposobów budowania stosunków z Kijowem. Z jednej strony prezydent Rosji przekonywał o wyjątkowości relacji między dwoma krajami. Z drugiej zaś Putin, po kilkunastu minutach spotkania z Janukowyczem, udał się na prywatną część wizyty, która okazała się centralnym punktem jego pobytu nad Dnieprem – udział w konferencji pt. „Wartości prawosławno-słowiańskie podstawą wyboru cywilizacyjnego Ukrainy”. Spotkanie zorganizował Wiktor Medwedczuk – milioner popierający przystąpienie Ukrainy do Unii Celnej Rosji, Białorusi i Kazachstanu, co miało być policzkiem dla Janukowycza i sygnałem, że Rosja już zmęczona ciągłym niezdecydowaniem Ukrainy. To właśnie podczas tego spotkania, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem mediów, Władimir Putin przekonywał, że Kijów więcej zyska na integracji z Rosją, aniżeli z UE<sup>13</sup>. Na potwierdzenie znaczenia rosyjskiego rynku dla ukraińskiej gospodarki nie trzeba było długo czekać. Aby to unaocznić, Moskwa wprowadziła szczegółowe kontrole na granicy i embargo „czekoladowe”. W poprzednich latach obejmowało ono ukraińskie mięsa, sery i mleko, a w tym zakazem importu objęto ukraińskie słodczyce produkowane przez firmę „Roshen”. Jako czołowy

---

<sup>13</sup> Пор. Путин: Украина будет процветать, только объединив экономику с российской, РОСБАЛТ, <http://www.rosbalt.ru/ukraine/2013/07/28/1157306.html>



producentem słodyczy na Ukrainie, ponad połowę swojej produkcji wysyła na eksport, najwięcej zaś do państw Wspólnoty Niepodległych Państw. Według wstępnych szacunków, zamknięcie rosyjskiego rynku może spowodować straty dla ukraińskich fabryk zatrudniających ponad 8 tys. osób na poziomie 17 mln USD miesięcznie<sup>14</sup>. Ta suma jeszcze bardziej wzrośnie, gdy swoje rynki zamkną również Kazachstan i Białoruś – pozostali członkowie Unii Celnej.

Warto zauważyć, że poprzednie wojny handlowe również miały miejsce w przededniu ważnych wydarzeń ukraińsko-unijnych. Biorąc pod uwagę możliwe podpisanie umowy o stowarzyszeniu, Rosja tym razem może przejść do bardziej radykalnych działań, aby Ukraina odczuła ekonomiczne konsekwencje swojego wyboru. Im bliżej szczytu w Wilnie, tym więcej będzie takich wojen. Kreml między innymi nie utrzymał funkcjonujących od lat kwot na bezcłowy wwóz ukraińskich rur. Rosyjska służba sanitarno-epidemiologiczna w tej chwili zainteresowała się również ukraińskimi wyrobami z mąki, co również może zakończyć się zakazem eksportu do państw Unii Celnej<sup>15</sup>. Ukraińskie towary od czerwca do sierpnia br. celowo były przetrzymywane po kilkanaście godzin przez rosyjskiej służby celne, aby pokazać, jak będzie wyglądać eksport do Rosji po podpisaniu przez Kijów umowy o stowarzyszeniu z UE<sup>16</sup>.

### **Stanowisko Unii Europejskiej**

Dla świata zachodniego więzienie Julii Tymoszenko jest przykładem zwalczania przez Janukowycza politycznej konkurencji. Stąd też od chwili podjęcia skazującego ją wyroku, państwa Unii Europejskiej bardzo ostro zareagowały. Gdy w ubiegłym roku Kijów chciał zorganizować w Jalcie konferencję przywódców państw Europy Środkowej, zaproszenia nie przyjął żaden z gości (oprócz Bronisława Komorowskiego). Janukowycza zbojkotowały, między innymi: Niemcy, Austria, Włochy, Czechy, Chorwacja, Bułgaria i kraje Bałtyckie<sup>17</sup>. Następnie, po wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Julii Tymoszenko, do grona

<sup>14</sup> Por. *Слідом за Росією ввезення продукції Roshen може заборонити Казахстан* – ЗМІ, Кореспондент, <http://ua.korrespondent.net/business/companies/1587794-slidom-za-rosieyu-vvezennya-produkciji-roshen-mozhe-zaboroniti-kazakhstan-zmi>

<sup>15</sup> Por. *Отказавшейся от Таможенного Союза Украине придется несладко*, КМ.RU, <http://www.km.ru/v-rossii/2013/08/05/rospotrebnadzor/717415-otkazavsheysya-ot-tamozhennogo-soyuza-ukraine-prividetsya-n>

<sup>16</sup> Por. *Україна не откажеться от ассоциации с ЕС из-за "торговой войны"*-СМІІ, Дело, <http://delo.ua/ukraine/ukraina-ne-otkazhetsja-ot-associacii-s-es-iz-za-torgovoj-vojni-212452/>. Por. *Пресса России: Москва устроила блокаду Украине*, Би-Би-Си, [http://www.bbc.co.uk/russian/institutional/2011/02/000000\\_g\\_about\\_bbc.shtml](http://www.bbc.co.uk/russian/institutional/2011/02/000000_g_about_bbc.shtml)

<sup>17</sup> Por. *Президенти відмовляються їхати в Україну*, Би-Би-Си, [http://www.bbc.co.uk/ukrainian/politics/2012/05/120503\\_summit\\_refusals\\_ok.shtml](http://www.bbc.co.uk/ukrainian/politics/2012/05/120503_summit_refusals_ok.shtml)



zdecydowanych krytyków Ukrainy dołączyła Francja. Paryż zażądał, aby władze nad Dnieprem natychmiast uwolniły byłą premier<sup>18</sup>. Także Londyn stoi na stanowisku, że wyrok skazujący Tymoszenko jest poważną przeszkodą dla podpisania i ratyfikowania umowy o stowarzyszeniu<sup>19</sup>.

W tych okolicznościach, w obliczu braku postępów w sprawie byłej premier, jakiegokolwiek reformy na Ukrainie wydają się być zupełnie nieistotne dla podpisania umowy o stowarzyszeniu podczas tegorocznego Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Uwolnienie Julii Tymoszenko jest absolutnie konieczne. Taki pogląd wyraziła prezydent sprawującej prezydencję w UE Litwy Dalia Grybauskaitė. Potwierdziła też, że bez spełnienia tego warunku większość krajów UE nie zgodzi się na podpisanie umowy<sup>20</sup>. Nie zgodzi się również najważniejsza stolica w Zjednoczonej Europie – Berlin. Angela Merkel publicznie przestrzegła, że bez uregulowania sprawy byłej premier, Ukraina nie ma czego w UE szukać<sup>21</sup>. Podobne stanowisko kilka lat temu przedstawił Przewodniczący Komisji Europejskiej. Jose Manuel Barroso, podczas Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Warszawie w 2011 roku, gdy postępowanie wobec Tymoszenko było dopiero w toku, oświadczył, że jeżeli dojdzie do uwięzienia byłej premier, Wiktor Janukowycz może zapomnieć o podpisaniu w najbliższej przyszłości umowy o stowarzyszeniu Ukrainy z Unią Europejską<sup>22</sup>.

### Stanowisko Polski: integracja dla integracji

Obserwując politykę Polski wobec europejskich aspiracji Ukrainy, nasuwa się wrażenie, że Warszawie zależy na tym bardziej, niż samemu Kijowowi. Polska udziela dobrych rad, buduje koalicję w ramach UE, zaś Ukraina wciąż pozostaje obserwatorem, a nie stroną zainteresowaną. Podejmując kolejne kroki, Kijów nie uwzględniał ani polskich wysiłków, ani szerszego kontekstu integracji europejskiej. Warszawa natomiast wciąż zachowuje się tak, jakby tego nie zauważała. Podczas, gdy dla zdecydowanej większości państw UE uwięzienie byłej premier jest poważną

<sup>18</sup> Por. *Paryż wzywa Ukrainę: Wypuście Tymoszenko*, Dziennik Gazeta Prawna, <http://m.dziennik.pl/wiadomosci/swiat/paryz-wzywa-ukraine-wypuscicie-tymoszenko>

<sup>19</sup> Por. *Великобританія: вирок Тимошенко стане серйозною перешкодою*, Українська правда, <http://www.pravda.com.ua/news/2011/10/11/6656489/>

<sup>20</sup> Por. *Litwa: Los Partnerstwa Wschodniego zależy od umowy z Ukrainą*, Rzeczpospolita, <http://www.rp.pl/artukul/1026404.html>

<sup>21</sup> Por. *Ukraina bliżej Unii Europejskiej. Jest szansa, że w listopadzie podpisze umowę stowarzyszeniową*, Gazeta Wyborcza, [http://wyborcza.pl/1,75477,13809637,Ukraina\\_blizej\\_Unii\\_Europejskiej\\_Jest\\_szansa\\_ze.html](http://wyborcza.pl/1,75477,13809637,Ukraina_blizej_Unii_Europejskiej_Jest_szansa_ze.html)

<sup>22</sup> Por. *Sąd nad Ukrainą i Białorusią*, POLITYKA, <http://www.polityka.pl/swiat/komentarze/1520032,1,podsumowanie-szczytu-partnerstwa-wschodniego.read>





**Ukraina – Unia Europejska: wciąż brak postępów**  
**FAE Policy Paper nr 25/2013**  
**Piotr Kuspys**

chorobą ukraińskiej demokracji, dla polskiej dyplomacji jest to tylko symbol. Zdaniem ministra spraw zagranicznych RP Radosława Sikorskiego: „Niektórzy politycy czasami nadmiernie personalizują sprawę Julii Tymoszenko. Sprawa byłej premier jest symbolem niedoskonałości systemu prawnego, systemu sądownictwa i tego, co jest postrzegane, jako wybiórcza sprawiedliwość na Ukrainie”<sup>23</sup>.

Również w kategoriach ślepego dążenia do integracji dla samej integracji i dbania o wizerunek bardziej, niż czyni to Kijów, można postrzegać wypowiedź Radosława Sikorskiego w sprawie uchwały Sejmu RP na temat wydarzeń na Wołyniu. Radosław Sikorski apelował o wyrzucenie z tekstu uchwały słowa „ludobójstwo”, aby nie utrudniać perspektywę europejską Ukrainy<sup>24</sup>. Tymczasem sami ukraińscy deputowani z większości parlamentarnej, w gestii której leżą decyzje dotyczące działań proeuropejskich, zwrócili się do polskiego parlamentu z prośbą o stanowczą i surową ocenę działalności UPA, nazywając ją otwarciem i wprost ludobójstwem<sup>25</sup>.

Polscy politycy nieoficjalnie stwierdzają, że są już zmęczeni ukraińskim balansowaniem między Wschodem a Zachodem. Sami Ukraińcy, oficjalnie wdzięczni za polskie poparcie, w kuluarach traktują je jako przejaw interesowności Polaków. Są zdania, że polskie poparcie jest wynikiem zimnej kalkulacji i egoistycznego zabiegania o własne interesy. Polska nie chce być państwem buforowym między UE a rosyjską strefą wpływów, i najchętniej przekazałaby to zadanie Ukrainie. Ponadto jej członkostwo w UE przyczyniłoby się do zwiększenia roli Polski na forum europejskim, która aspiruje do bycia liderem w tej części Europy.

Wobec procesów politycznych, zachodzących na Ukrainie, rodzi się pytanie o konieczność zmodyfikowania polskiej polityki wschodniej. Oczekiwania Warszawy od wielu lat mijają się z możliwościami i stanem faktycznym. Umowa o stowarzyszeniu Ukrainy z UE, która miała być podpisana podczas polskiej prezydencji w Unii Europejskiej w 2011 roku, prawdopodobnie nie zostanie zawarta również w tym roku. Gdyby jednak to nastąpiło, nie ma pewności, że umowa zostanie ratyfikowana przez kraje UE i samą Ukrainę, oraz że Kijów w międzyczasie nie wycofa się z niej pod wpływem nacisków gospodarczych ze strony Rosji.

<sup>23</sup> *Umowa stowarzyszeniowa UE-Ukraina możliwa w listopadzie*, PAP, WNP, [http://www.wnp.pl/informacje/umowa-stowarzyszeniowa-ue-ukraina-mozliwa-w-listopadzie,197921\\_1\\_0\\_0.html](http://www.wnp.pl/informacje/umowa-stowarzyszeniowa-ue-ukraina-mozliwa-w-listopadzie,197921_1_0_0.html)

<sup>24</sup> Por. *Sikorski ns. Wołynia: Czy chcemy pomóc Ukraińcom czy ich upokorzyć?*, Gazeta Wyborcza, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14264959,Sikorski\\_ws\\_Wołynia\\_Czy\\_chcemy\\_pomoc\\_Ukraińcom\\_czy.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14264959,Sikorski_ws_Wołynia_Czy_chcemy_pomoc_Ukraińcom_czy.html)

<sup>25</sup> Por. *Регіонали і комуністи просять Сейм Польщі визнати Волинську трагедію геноцидом поляків*, Радіо Свобода, <http://www.radiosvoboda.org/content/article/25037598.html>



Czy wobec takiego scenariusza Polsce nadal powinno zależeć na integracji bardziej, niż samej Ukrainie?

Gdy Polska aspirowała do członkostwa w UE, nie dyskutowała z zasadami i wartościami, które szły w parze z otwarciem granic, lecz je skrupulatnie wdrażała. Ukraina natomiast traktuje ewentualne członkostwo w UE jako przeciwwagę i wzbogacenie współpracy z Rosją. Negocjując z Brukselą, liczy, ile zyska, a ile straci na wschodnim kierunku. W Polsce często pomija się ten kontekst, uważając, że droga na Zachód jest dla Ukrainy jedyną alternatywą, jak to było w przypadku Warszawy. Tymczasem Ukraina jest zgoła w odmiernej sytuacji geopolitycznej. Polska była bowiem w mniejszym stopniu związana z Rosją, aniżeli Ukraina zarówno w sensie społeczno-kulturowym i cywilizacyjnym, jak też polityczno-ekonomicznym. Na początku lat 90. ub. wieku Warszawa pomyślnie rozwijała stosunki gospodarcze i polityczne z państwami Europy Zachodniej i dlatego mogła sobie pozwolić na odcięcie się od Rosji w takim stopniu, w jakim to uczyniła. Ukrainy natomiast nie stać na dokonanie wyboru „albo Rosja, albo Zachód”. Dlatego też w Kijowie widzą trzy kierunki rozwoju: integracja z Zachodem, integracja ze Wschodem albo balansowanie pomiędzy, jak to czyniła Ukraina przez ostatnie dwadzieścia lat<sup>26</sup>.

Ewentualna blokada gospodarcza ze strony Rosji w połączeniu z wysoką ceną na gaz bardzo osłabi ukraińską gospodarkę. Moskwa jest głównym i najważniejszym partnerem Kijowa. Aby to zobrazować, wystarczy zestawić dane dotyczące współpracy gospodarczej. Udział Rosji w ukraińskim eksporcie w 2012 roku stanowił 25,6 proc., zaś wszystkich państw Unii Europejskiej – 24,8 proc.<sup>27</sup>. Pokazuje to, dlaczego wciąż tak ważna jest współpraca z Rosją. Wobec nacisków gospodarczych ze strony Kremla, w połączeniu z oczekiwaniami UE w sprawie Julii Tymoszenko, Kijów będzie musiał w tym roku dokonać strategicznego wyboru. Decydujące będą tygodnie poprzedzające Szczyt Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Sytuacja jest bardzo dynamiczna, a deklaracje Kijowa o integracji europejskiej – powtarzane od lat – niczego nie przesądzą. Ukraina bowiem zdaje sobie sprawę z tego, że UE, z całym swoim dobrobytem, nie będzie mogła zastąpić rosyjskiego rynku zbytu.

<sup>26</sup> Por. Kuspys P., *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie 1991-2008*, Kraków 2009, s. 202.

<sup>27</sup> Por. 2012 – 12 міс. Товарна структура зовнішньої торгівлі України, УКРЕКСПОРТ, [http://ukrexport.gov.ua/ukr/vnishno\\_t\\_balans//7034.html](http://ukrexport.gov.ua/ukr/vnishno_t_balans//7034.html)



**Ukraina – Unia Europejska: wciąż brak postępów**  
**FAE Policy Paper nr 25/2013**  
**Piotr Kuspys**

---

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

---

#### **Kontakt**

**Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33  
Tel. +48 22 622 66 03  
Fax: +48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

#### **FAE Policy Paper nr 25/2013**

**Ukraina – Unia Europejska:  
wciąż brak postępów**

**Autor: Piotr Kuspys**

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae* oraz Fundacji im. K. Pułaskiego. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Komentator polityczny BBC, tłumacz. Wykładowca w Katedrze UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową UJ. Autor poradnika "*Savoir-vivre: sztuka dyplomacji i dobrego tonu*".



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

**Do najważniejszych celów Fundacji należą:**

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.